

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracji: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercyja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Ameryka. — Portugalia. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Turcyja. — Z teatru wojny. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 13. lipca. Dnia 14. lipca 1855 wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany XXVIII. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

- Nr. 119. Dekret ministerstwa finansów z 30. czerwca 1855, względem wymierzenia należytości przy przeniesieniu majątków pozgonnych, których przedmiotem jest seniorat.
- Nr. 120. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 1. lipca 1855, obowiązujące wszystkie kraje koronne, — względem powinności dochodowego podatku od rent, które przez darowizny pomiędzy osobami żyjącymi, albo na przypadek śmierci, albo na mocy ostatniego rozporządzenia są nadane.
- Nr. 121. Dekret ministerstwa finansów z 3. lipca 1855, prawomocny dla wszystkich krajów koronnych, — tyczący się zastosowania przepisu, wydanego pod dniem 14. lipca 1853, względem asygnowania i zastanowienia plac urzędników publicznych, którzy z różnych funduszków są płatni.
- Nr. 122. Dekret ministerstwa finansów z 4. lipca 1855, którym się ogłasza zaczęcie prawomocności przepisu względem poboru należytości żeglugi zamiast dotychczasowych należytości łańcuchowych na niektórych kanałach Lombardzkich.
- Nr. 123. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 7. lipca 1855, obowiązujące wszystkie kraje koronne spólnego związku celnego, — względem celnego postępowania z pobielonemi i farbowanemi, jednak niepodszycymi lub dalej przerobionemi skórkami jagnięciami.
- Nr. 124. Dekret ministeryów spraw zagranicznych i sprawiedliwości tudzież naczelnej komendy armii z 9. lipca 1855, prawomocny dla wszystkich koronnych krajów państwa austriackiego, — którym się ogłasza zawarta między Austrią i niektórymi rządami niemieckiego związku konwencya, względem obustronnego wydawania *pospolitych* zbrodniarzy.
- Nr. 125. Dekret ministeryów spraw zagranicznych i sprawiedliwości tudzież naczelnej komendy armii z 9. lipca 1855, obowiązujący wszystkie kraje koronne austriackiego państwa, — którym się ogłasza zawarta między Austrią i niektórymi rządami niemieckimi konwencya względem obustronnego wydawania tak *pospolitych*, jako też *politycznych* zbrodniarzy.

Sprawy krajowe.

Lwów, 15. lipca. Komuna miasta Lwowa uszczęśliwiona pożądanym pobytem Jego c. k. Apost. Mości Najjaśniejszego Cesarza w stołecznem mieście tego kraju koronnego, postanowiła dla uwiecznienia pamięci tych dni radosnych wzniesić dóm roboczy i przytułku.

Najjaśniejszy Pan raczył pochwalić najlaskawiej tę dążność komuny co do zaprowadzenia zakładów ku dobru powszechnemu, a nadto przyzwolił w najwyższej Swej łasce, by zakład wspomniany wzięł nazwę od Najwyższego Imienia Jego c. k. Apostolskiej Mości Cesarza.

Wysoka szlachta licznie we Lwowie zgromadzona powziąwszy wiadomość o tem wielce chwalebnem postanowieniu komuny, nieomieszkała i przy tej sposobności okazać jawny dowód szczerych swych uczuć i najgłębszego uszanowania dla Najdostojniejszej Osoby Najmilszego Cesarza naszego i Pana.

Niezwłocznie też utworzyła między sobą subskrypcyę na rzecz rychłego wzniesienia zakładu wspomnianego, a dary złożone w tym zamiarze były tak liczne i znaczne, że zebrano znaczną sumę w ilości 10.685 złr. m. k. i złożono ją w prezydyalnym biurze namiestniczym do dalszego rozrządzenia.

Dary te przesłano następnie na ręce pana przełożonego magistratualnego z poleceniem użycia tej sumy w myśl przeznaczenia, a

prezydum namiestnicze ma sobie za miły obowiązek wynurzyć za okazaną lojalność i szczerzy udział Szlachty galicyjskiej w sprawie obchodzącej prawdziwie dobro ludzkości i interes kraju — najczulsze podziękowanie nie tylko wysokiej szlachcie, lecz oraz i tym wszystkim w szczególności, którzy się do tego dzieła chwalebnego przyłożyli.

Lwów, 18. lipca. Pewien dobroczyńca, który nie chce być wymienionym, ofiarował na ręce dyrektora policyi i radcy rządowego pana Chomińskiego Jej Excelencyi JW. hrabinie Maryi Gołuchowskiej jako protektorce chrześcijańskich zakładów ku ochronie dzieci i niemowląt we Lwowie 25 rubli srebrnych na korzyść tych zakładów.

Oddając ten wspaniałomyślny dar na cel zamierzony, korzysta dyrekcyja towarzystwa ze sposobności, by za pomocą gazety lwowskiej wyrazić nieznanemu przyjacielowi ludzkości najgorętsze podziękowanie za tę nader potrzebną a przeto tem pożądanszą pomoc.

Lwów, 15. lipca. Pan Michał Negrusz mieszczanin z Horodenki złożył u landwójta 1szej części 50 r. m. k. na urządzenie zaprowadzonej w tejszej części, izby pierwszego ratunku od cholery. Magistrat tutejszy obracając tę szlachetną ofiarę na wymienione cele, składa niniejszym zacnemu dawcy imieniem cierpiącej ludzkości publicznie najszczersze podziękowanie.

(Podróż i pobyt Jego c. k. Apostolskiej Mości w obwodzie Stanisławowskim.)

Stanisławów, 7. lipca. Jak wszyscy inni mieszkańcy Galicyi, tak też i mieszkańcy obwodu Stanisławowskiego udowodnili najwyższą gorliwość, w uroczystem przyjęciu Jego c. k. Apostolskiej Mości w czasie podróży i pobytu w Stanisławowie.

Jego ces. Mość przybył z Kołomyi dnia 5. b. m. po dziesiątej godzinie przed południem do Lanczyna, pierwszej stacyi pocztowej Stanisławowskiego obwodu. W Lanczynie na placu przepręgu, wzniesiono wielką, kwiatami ozdobioną bramę tryumfalną. U tej bramy tryumfalnej przyjmowali Jego ces. Mość z uszanowaniem śród wystrzałów z moździerzy i bicia w dzwony, przełożony c. k. obwodu, komisarz stacyi, zebrane z wielu miejsc gk. duchowieństwo w zupełnym ornacie, c. k. urzędnicy salin, korpus hutników i pobliskie gminy, tudzież żydowska gmina Lanczyna z torą, a miejscowy proboszcz podał Jego ces. Mości zwyczajem krajowym chleb, sól i wodę święconą. Zład udał się Najjaśniejszy Pan do kameralnego miasteczka Delatyna, opatrzeć postęp wielkiej budowli salinarnej, na którą Jego ces. Mość w roku 1851 sam złożył kamień węgielny. Na przyjęcie Najjaśniejszego Pana wzniesła gmina Delatynska na swej granicy piękną bramę tryumfalną, przy której stali Jego ces. Mości urzędnicy kameralni, dominikalni i leśni, tudzież przyłożeni chrześcijańskiej i żydowskiej gminy Delatyna. Bicie w dzwony i wystrzały z moździerzy zapowiedziały przyjazd Monarchy. Na wstępie do salin wznosiła się druga brama tryumfalna, przy której zupnicy c. k. salin oczekiwali przybycia Najjaśniejszego Pana. Jego ces. Mość przepatrzył plany budowli, a potem lustrował wszystkie pojedyncze przedmioty budownicze.

Po zwiedzeniu tej budowli, udał się Jego ces. Mość w dalszą podróż ku Nadwornic. Pół mili od tego miasteczka, stał na wzgórzu przy włości Strymba okazały, przez właściciela Nadworny wzniesiony łuk tryumfalny. — Tu wysiadł Jego ces. Mość z powozu, dla zlustrowania akcentrowanej głównej rezerwy artyleryi IIIciej armii.

W samej Nadwornic przyjmowali Najjaśniejszego Pana komisarz stacyi, zebrane duchowieństwo, urzędnicy okręgowej komisji uwolnienia od ciężarów gruntowych, i c. k. urzędu podatkowego, chrześcijańska i izraelicka komuna Nadworny, tudzież urzędnicy dominikalni, a Jego ces. Mość raczył powolnym krokiem przejeżdżać przez świetnie ozdobione miasteczko, w którym się zgromadził liczny tłum ludu dla widzenia miłościwego Monarchy.

W dalszej podróży w włości Hwozd, należącej do kameralnego dominium Sołotwiny, powitali Najjaśniejszego Pana przy dwóch gustownych obeliskach urzędnicy kameralni, duchowieństwo i gminy.

W Bohorodczanach, dobrach hrabi Stadiona były wzniesione równie jak i w Łyścu gustowne bramy tryumfalne, przy których, równie jak na stacyach poprzednich witali Jego ces. Mość komisarz stacyi, duchowieństwo i publiczne władze miejscowe.

W samym Stanisławowie wywieszono na wieży ratusznej przy wystrzałach z moździerzy i biciu w dzwony cesarską chorągiew o tej godzinie, w której Jego ces. Mość wstąpił na granicę obwodu.

Na wjeździe do przedmieścia Łysieckiego wniosła gmina miejska bramę tryumfalną, u której burmistrz i wydział miejski przyjmowali Najjaśniejszego Gościa. Licznie zebrane duchowieństwo łacińskiego, greckiego i ormieńskiego obrządku, rabini z torą, nauczyciele wyższego gimnazjum, niższej szkoły realnej i dziewcząt, wszyscy młodzieńcy tych zakładów i cechy z chorągwiemi tworzyły ztamtąd aż do gmachu kasynowego szpaler. Na wielkim placu przed gmachem kasynowym czekali Ich cesarzewicz. Moście Arcyksiężęta Albrecht i Karol Ferdynand, feldzeugmeister baron Hess, generał kawaleryi hrabia Schlick i liczna jeneralityca, następnie Jego Excelencya pan namiestnik, licznie zebrana szlachta obwodowa, i duchowieństwo, przełożony obwodu, wszyscy urzędnicy władz obwodowych, sądu szlacheckiego, kameralnej administracji okręgowej, sądu karnego, magistratu, tudzież innych władz miejscowych na przybycie Jego ces. Mości, które nastąpiło o piątej godzinie po południu wśród głośniejszych okrzyków ludu, zgromadzonego ze wszystkich okolic obwodu. Najjaśniejszy Pan raczył najprzód zlustrować rozstawioną przed Swą rezydencyą kompanię piechoty pułku księcia Parmy, poczem udał się do Swoich apartamentów, gdzie miały zaszczyt być przedstawieni korpus oficerów, zgromadzona szlachta i urzędnicy wszystkich władz publicznych.

Po przyjęciu przez Jego ces. Mość jak najlaskawiej licznych osób proszących o audyencyą, nastąpiła o szóstej godzinie cesarska uczta, na którą prócz najwyższych i wysokich gości mieli zaszczyt być wezwani także niektórzy panowie ze szlachty, wyżsi oficerowie załogi, przełożeni kilku miejscowych gmin i proboszczowie miejscowi. Podczas uczty przygrywały na placu pułkowe bandy muzyczne. Po skończonym obiedzie raczył Jego ces. Mość zajmować się sprawami państwa, dla tego też nie miały miejsca przysposobiony pochód z wachlami i serenada.

Dnia 6. o piątej godzinie rano raczył Jego ces. Mość zlustrować stojące w Stanisławowie załogą lub skoncentrowane wojsko, i po ukończeniu popisów w ogniu zwiedził Jego ces. Mość c. k. główny szpital wojskowy. Po nich nastąpiło zwiedzenie urzędów, c. k. kameralnej administracji okręgowej, c. k. sądu karnego i c. k. władzy obwodowej: zlustrował Jego c. k. apostoł. Mość protokoła tych władz i zwiedził w gmachu sądu karnego także wszystkie areszta.

O trzy kwadransy na dziesiątą przed południem odjechał Najjaśniejszy Pan, wśród błogosławieństwa wszystkich mieszkańców ze Stanisławowa, a w Majdanie na stacyi przepiężgu powitany był jeszcze przy wzniesionej bramie tryumfalnej przez komisarza stacyi, duchowieństwo przyległych włości, sąsiednie gminy i urzędników prywatnych.

W całej podróży przyjmowano Jego ces. Mość z prawdziwym entuzjazmem, i radosne okrzyki zgromadzonej wzdłuż całej drogi publiczności wiejskiej towarzyszyły najmiłościwшему Monarsze.

(Księstwo Montpensier w Inspruku.)

Ich królewicz. MM. książę i księżna Montpensier przybyli 11. b. m. na Aronę nad Laggo Maggiore, na Como i Stilfer-Joch do Inspruku, i mieli tam dwa dni zabawić.

Ameryka.

(Eskadra sprzymierzonych w drodze do Kamezatkki. — Karlifornejskie stosunki.)

Listy z San Francisco z 31. maja wzmiankują o domyśle, że sprzymierzona eskadra cichego oceanu wzmocniona okrętami ze stacyi chińskich, zamierza działać przeciw nader silnym fortyfikacyom rosyjskim nad rzeką Amur. Tę rzekę zajęły teraz paropływy rosyjskie. O samej Kalifornii raporta z okrętów rolniczych i z kopalni zawsze są równie pomyślne; lecz zresztą panują dawne niedogodności. Mnóstwo rabunków, nieco morderstw, dość częste podpalania, rozwody i sądy ludu, oto codzienne dzieje Kalifornii. Jak oświecona publiczność ocenia moralną wartość tych sądów ludu, można poznać najlepiej z następującego wypadku. Uwięziono trzech takich sędziów ludowych za to, że obwiesili jakiegós Lomaka. W kilka dni potem wotowali dla nich jakiś meetyng, jako dla „męczenników dobrej sprawy“ publiczne podziękowanie, i przyjął następującą rezolucyę: „że nauka o świętości i nieomylności ustaw jest doktryną tyrańską, i nie zgadza się z duchem wolnego i oświeconego ludu, który jest sam źródłem wszelkiej potęgi“. — Rezolucya ta rzuca niejaki światło na filozoficzne stosunki Kalifornii. (Zeit.)

Portugalia.

(Spokój w kraju. — Saldanha ministrem bez portefeju.)

Wiadomości z Lizbony z dnia 28. czerwca nie donoszą nic o zbuntowaniu się załogi w Elvas, o czem była pogłoska w dziennikach hiszpańskich. Przeciwnie okazuje się z powyższych doniesień, że w Portugalii panuje zupełna spokojność; dzienniki wyliczają uchwały, które powzięła izba deputowanych dla dobra kraju.

Independance belge donosi, że dla marszałka Saldanhy utworzono nowe ministerjum bez portefeju pomimo zabiegów opozycyi.

Hiszpania.

(Główny artykuł pożyczki przyjęto. — Ściąganie wojska do Barcelony. — Pełnomocnictwo władzom nadane. — Odpowiedź rządu robotnikom. — Zabiegi buntowników. — Wymagania. — Jenerał Zapatero.)

Prywatna korespondencya z Madrytu z 7go lipca donosi: Wczoraj przyjęli Kortezy 1szy i główny artykuł projektu pożyczki Arcasa 119 głosami przeciw 4. — Wypadki w Barcelonie zatrudniają rząd coraz bardziej. Pułkownika Sarabia wysłano z poufnymi

instrukcyami do jenerała Zapatero, którego prośba o dymisyę nie została przyjęta. Wszystkie będące do dyspozycyi okręta wojenne wyprawiono do Walencyi i Alicante, by przewiozły ztamtąd wojska do Barcelony. Robotnicy tego miasta żądają oznaczenia stałego *minimum* płacy, a *maximum* co do trwania roboty. Espartero oburzał się mocno na to, że w Barcelonie zrobiono imię jego niejako godłem nieprawnych uroszczeń. Wszystkie władze prowincjonalne otrzymały ze względu na groźne stosunki najobszerniejsze pełnomocnictwa do niezwłocznego przytłumienia wszelkich zaburzeń.

Podług depeszy datowanej z Madrytu z 10. lipca żąda komisy robotników z Barcelony, ażeby Kortezy wotowali ustawę względem organizacyi pracy. Ale rząd oświadczył, że nie zezwoli na nic przed zupełnem pokonaniem buntowników i przytłumieniem wstecznych dążności Montemolinistów. Depesza ta donosi oraz, że wysyłanie lądowej i wodnej siły zbrojnej do Katalonii odbywa się z największą gorliwością.

Depesza z Perpignan z 10go lipca donosi, że zawieszenie roboty w Barcelonie trwa ciągle jeszcze. Zapatero zostawał ciągle jeszcze zamknięty w twierdzy Atarazanas. W nocy z 9. b. m. porobiono różne zaunki na domach kilku fabrykantów i gwardzistów narodowych, któremi chciano zapewne wskazać je na pastwę gniewowi ludu. Wszyscy inni zaś rzemieślnicy, którzy robią na własną rękę, powrócili już do swoich robót, i co godziny nadchodzą do Barcelony świeże posiłki wojskowe. (Zeit.)

Anglia.

(Posiedzenie z 9. lipca. — Sprawa konferencyi dyplomatycznych. — Bil emancytacji żydów. — Roebucka Call of the house. — Sprawa meetyngu niedzielnego.)

Na posiedzeniu izby wyższej z 9. lipca oświadczył Lord Granville na zapytanie Lorda Lyndhursta, że rząd jest gotów przedłożyć izbie nietylko okólnik hrabi Buola, ale oraz kilka dokumentów objaśniających projekt austriacki. Lord Lyndhurst odkłada drugie odczytanie swego bilu względem przysięgi parlamentarnej (emancytacji żydów) na dzień 17. lipca, a to ze względu na głównego przeciwnika swego w tej sprawie hrabiego Derby, który na przysiężkę czwartek nie może być obecny. Zaraz po nim powstał Mr. Roebuck z oznajmieniem, że jutro zaproponuje odczytanie nazwisk (call of the house) *) na 17. lipca. (Oklaski i śmiech). Na interpelacyę Mr. Gibsona przyrzekł Lord Palmerston przedłożyć całą korespondencyę o projekcie austriackim, i to w kilku dniach najdalej. Mr. Liddell, Sir J. Packington, Mr. Adderley i kilku innych członków interpelują po kolei ministra spraw wewnętrznych o zbombardowanie zwierciadeł w Belgrave-Square przez uliczników angielskich, i ganią opieszałość policyi, że nie dość wcześnie i silnie wystąpiła z interwencyą. Sir G. Grey dowodzi przeciwnie, że policya nie zaniedbała swego obowiązku, ale że tłum porządnie ubranych, neutralnych widzów przez kilka minut zamykał jej drogę. Gdyby szanowna publiczność zamiast pustej ciekawości była choć w części poszła za przykładem admirała Seymour, byłiby wszyscy przewodzący młodzieży ulicznej dostali się w ręce sprawiedliwości. Czy okręg tamtejszy ma zapłacić za potłuczone szyby, to rozstrzygną juryści. W razie ponowienia tego szkandału wystąpi policya z całą surowością, i spodziewać się, że znajdzie przytem pomoc ze strony każdego szanownego obywatela. — Wkońcu odczytano po raz drugi bil względem dożywocia dla familii Lorda Raglana. (Zeit.)

*) Obacz Kronikę.

Francya.

(Świeższe wiadomości. — Ostatnie posiedzenie ciała prawodawczego.)

Ostatnie posiedzenie nadzwyczajnej sesyi ciała prawodawczego odbyło się dnia 13. b. m. Najsamprzód dyskutowano nad ustawą względem założenia podmorskiego telegrafu elektrycznego, za pomocą którego już na przyszły miesiąc będzie można mieć wiadomości z Algieryi w dwóch minutach w Paryżu, a władza państwa będzie mogła rządzić obwodami Oranu i Bone z tą samą łatwością, z jaką rządzi okręgami przedmieść paryskich. Po krótkiej dyskusyi przyjęła izba większością blisko 200 głosów przeciw 30 gwarancyę procentów, której rząd wymagał dla tego przedsięwzięcia. Przystąpiono potem do dyskusyi nad ustawą względem podatku tak zwanych dzieści wojennych (*dixièmes de guerre*). Debatę trwała bardzo krótko, dwóch tylko deputowanych, pp. Drulos i Jubinal, powstali z niektórymi uwagami, zresztą nikt nie żądał głosu. Wkońcu przyjęto nowe podatki większością 232 głosów przeciw 6. Zgromadzenie rozeszło się z okrzykiem: „Niech żyje Cesarz!“

(Medale hr. Chamborda. — Królowa angielska spodziewana na 17. sierpnia. — Zjazd na wystawę. — Gorzelnie z buraków wzrastają.)

Policya przyaresztowała wczoraj pewnego jegomości w chwili, gdy rozdawał medale i monety z popiersiem hrabi Chamborda. Odebrano mu jeszcze siedmnaście takich medalów, które, jak utrzymywał, miał znaleźć gdzieś na ulicy; oddano go w ręce sprawiedliwości.

— Mówią z pewnością, że Królowa angielska przybędzie tu 17. sierpnia i zabawi do 26go. Opera cesarska robi z najwyższego rozkazu potrzebne przygotowania, by mogła dla miłości Królowy przedstawić jak najświetniej operę jej krewnego księcia z Sachsen-Koburg-Gotha pod tytułem: „Santa Chiara“.

— Sama kolej północna przywozi od niejakięgo czasu codziennie w przecięciu po 4000 gości, po największej części Anglików, na wystawę do Paryża.

— W roku 1853 liczyła Francya 30 w gorzelnie zamienionych fabryk cukru; w zeszłym roku wzrosła już liczba ich do 100 pra-

wie. Oprócz tego otworzono 300 nowych gorzelni, które codziennie 4 do 12.000 kilogramów buraków zużywają. Można się spodziewać jeszcze większego pomnożenia gorzelni, a nawet obliczają już na przyszły rok wydatek alkoholu na milion hektolitrow. (Zeit.)

(Świeższe wiadomości. — Króla duńskiego własnoręczne pismo Cesarzowi podane. — Koszta wojenne w sprawie orientalnej. — Uwieszenie przewodźców hiszpańskich. — Brygada lugduńska do Krymu.)

Monitor z dnia 12. lipca ogłasza korespondencję między admirałami Dundas i Penaud, dowodzącymi flota sprzymierzoną na morzu bałtyckim a księciem Dolgoruki, ministrem wojny w Petersburgu. Stało się wzajemne porozumienie, że odtąd tylko na trzech punktach przyjmowani będą parlamentarze, mianowicie pod Kronsztadem, Sweaborgiem i Rewlem.

Monitor donosi, że ambasador duński w Paryżu hrabia Moltke przedstawiał Cesarzowi pana Belinger, marszałka podróży i szambelana króla duńskiego, i że p. Belinger doręczył Jego Ces. Mości własnoręczne pismo swego Monarchy.

Obliczono, że Francya dla sprawy orientalnej powołała w przeciągu trzech lat 580.000 ludzi pod broń, łącznie z przeznaczonymi na rok 1855 — 140.000 ludźmi; pieniężne zaś jej ofiary wynoszą łącznie z wotowaną teraz nową pożyczką 1500 milionów franków.

W departamencie Aude uwieszono 40 wychodźców hiszpańskich, między tymi znanych przewodźców Moga i Sendros.

— Stożąca w Lugdunie na załodze brygada generała Sol otrzymała rozkaz odplynąć jeszcze w ciągu tego tygodnia do Konstantynopola.

Włochy.

(Poczta włoska z 8go lipca. — Zmiany w ambasadach.)

Podług doniesień z *Turyngu* z 8. lipca został pełnomocnik neapolitański, kawaler Fortunato, odwołany z swej posady i ma udać się jako ambasador do Petersburga. — Pan Kisselew zastąpi w Rzymie hrabiego Skariatyna, którego zmusza zdrowie własne i małżonki do opuszczenia zawodu dyplomatycznego. — Hrabia Orłow, który dla rany otrzymanej pod Silistrją wyjechał w zeszłym roku do Neapolu, powraca do Petersburga. — Sultan wyprawia posła do Turyngu, który będzie tam rezydował dla utrzymywania stosunków między wysoką Portą i królestwem Sardynią przez cały czas przymierza. Posadę tę poruczono Mehemed-Bejowi. Pan Mussurus, brat ambasadora tureckiego w Londynie, będzie mu przydany jako sekretarz ambasady. (Zeit.)

Niemce.

(Dezerccya. — Budowa fortyfikacji Królewca przyspieszona. — Kredyt na zakupienie żywności w Saksonii.)

Z **Wiesbaden** donoszą pod dniem 10. lipca, że dezercya w tamtejszym wojsku weszła niejako w modę. Nietylko ze ciągle po kilku ludzi ucieka z urlopu, ale nawet ze służby dezertują żołnierze. Wczoraj uciekł z tutejszej załogi tambor i jeden szeregowiec (syn zamożnego obywatela tutejszego). Obadwaj odplynęli z Bieberich statkiem parowym, by w Ameryce szukać swego szczęścia. (Zeit.)

Z **Królewca** donoszą pod dniem 5. b. m., że rząd nakazał przyspieszyć budowę tamtejszych fortyfikacji, i w tym zamiarze wyznaczono na rok bieżący i przyszły znaczną, nadzwyczajną subwencję pieniężną. (W. Z.)

Druga izba saksońska wotowała na posiedzeniu swoim z 9. b. m. dla ministerstwa wojny kredyt w kwocie 400.000 talarów (o 50.000 tal. mniej, niż żądano) na zakupienie większych zapasów zboża po niższych cenach w zamiarze tańszego zaopatrzenia armii w czasach drożyzny. (W. Z.)

Rosya.

(Poświęcenie kaplicy przy instytucie szlacheckim w Warszawie. — Muzeum archeologiczne w Wilnie.)

Na dniu 8. b. m. poświęcano w Warszawie w obecności jenerałnego gubernatora wojskowego tej stolicy, jenerał-porucznika Tuczczek, rzeczywistego radcy stanu Muchanowa, jako kuratora warszawskiego okręgu nauk i wielu innych znakomitości cywilnych i wojskowych nową kaplicę przy tamtejszym instytucie szlacheckim. — W Wilnie utworzono teraz tak jak niegdyś w Petersburgu i w Kijowie komisję archaeograficzną dla zachowania w porządku i wydawania dawnych dokumentów i innych ważnych rękopismów, i komisya ta rozpoczęła już swoją czynność. (G. W.)

Turcya.

(Mehemet Bej zastępca wysokiej Porty w Turynie.)

Journ. de Constantinople z dnia 5. b. m. zawiera następujące urzędowe doniesienie, w którym o mianowaniu p. Mussurus'a wcale nie wspomniano: (Ob. Włochy.)

„J. E. Mehemet Bej, poseł Porty wysokiej w Paryżu udaje się wkrótce do Turyngu dla wyrażenia J. M. królowi Sardynskiemu wdzięcznych uczuć J. M. Sultana za szczerą pomoc, jaką J. M. król podaje Mu śród terażniejszych trudności, tudzież za wszelkie dowody przyjaźni okazywane zawsze ze strony J. M. króla Sardynskiego.

Mehemet Bej zastępować będzie wysoką Portę równocześnie we Francyi i w Sardynii. J. M. ustanawiając nowe poselstwo w Turynie i łącząc oba poselstwa w osobie Mechemeta Beja, którego świetne przymioty dostatecznie są znane, chciał złożyć dowód wyraźny, jak wielką wagę przykłada do serdecznego aliansu zawarte-

go między wysoką Portą i Sardynią, tudzież między tem mocarstwem i sprzymierzonymi Dworami.“ (Abb. W. Z.)

Z teatru wojny.

(Świeższe wiadomości. — Depesze o bombardowaniu Redanu. — Uzbrajanie redut i paraleli.)

Angielski minister wojny ogłasza następującą depeszę:

Krym, 11. lipca, godzina 4³/₄ wieczór. Wczorajszy nasz ogień sprawił znaczny skutek na Redanie. Cholera ustaje, stan zdrowia w armii jest zaspokajający.

Od czarnego morza. Bombardowanie rosyjskich fortyfikacji w Karabelnaja z trzech odległych baterii Grom, Chapman i Gordon rozpoczęło 10. lipca w tym zamiarze, by Rosyanie niemogli przeszkadzać uzbrajaniu redut piątej paraleli. Ogień ten skierowany był przeciw bastyonowi nr. 3 i przeciw wielkiemu Redanowi; sprzymierzeni na ostatecznym prawem skrzydle (Francuzi i Turcy) ustawili w taki sposób swoje nowe baterie, że mogą z boku bombardować szanice fortu Kornilowa. Ogień ten rozpoczęto już także. — Rosyanie ze swej strony korzystali jak najlepiej z czasu od 18go czerwca do 9. lipca.

Im więcej sprzymierzeni zbliżali się ku murom, tem silniejsze fortyfikacje wznosili Rosyanie ku ochronie właściwego przedmieścia, i nowa ta linia znajduje się bliżej fortyfikacji Małakowa niż nieprzyjacielskie roboty oblężnicze; na tej linii zbiera i urządza jenerał Osten-Sacken swoje kolumny, by odpiąć szturmujących nieprzyjaciół. W porcie wojennym i przy baterii Kalfat są ustawione pływające reduty i 3 paropływy, które dowodzi osobiście admirał Nachimow, by ztamtąd w stanowczej chwili rozpocząć bombardowanie. (Zeit.)

(Wielka burza z powodzią.)

Morning Post donosi, że dnia 24. czerwca srożyła się pod Sebastopolem silna burza z ulewą; potoki z gór spadające wezbrały nagle, wymuliły groby i poniosły z sobą zwłoki pogrzebionych. Dalej pisze korespondent wspomnianego dziennika i to:

„Dzisiejszej nocy zerwała się silna burza i sprawiła wielkie spustoszenie w obozie. Jeden artylerzysta utonął w parowie z trzema mułami. W Bałakławie zabrała powódź wszystkie namioty rozbite dokoła szpitalu głównego, przy czem utonął także trzech żołnierzy. Kolej żelazna mocno ucierpiała, również i sardyński magazyn żywności znajdujący się za miastem u podnóża wzgórz, na których wojska ekspedycyjne stoją obozem. Woda wymuliła bardzo wiele grobów.“ (Abb. W. Z.)

(Rozkaz dzienny ogłaszający armii śmierć Raglana.)

Zgon Lorda Raglana oznajmiono armii na dniu 29. z. m. następującym rozkazem dziennym:

„Główna kwatera pod Sebastopolem. 1) Mam smutny obowiązek uwiadomić armię o zgonie jej ulubionego wodza, feldmarszałka lorda Raglana, który nastąpił wczoraj o godzinie 9tej w nocy. 2) W nieobecności jenerał-porucznika Sir George Brown spada komenda na mnie, jako najstarszego oficera aż do dalszych rozkazów z Anglii. 3) Jenerałowie dywizyi i szefowie departamentów zechcą jak dotąd wypełniać wiernie obowiązki swej służby. J. Simpson, jenerał-porucznik.“ (Zeit.)

(Rozkaz dzienny jenerala Pelissier po szturmie na wieżę Małachowa. — Straty poniesione w wojsku.)

Jenerał Pelissier wydał następujący rozkaz do armii o szturmie na wieżę Małachowa:

„Żołnierze! Na dniu 18. czerwca dotarły orły nasze aż do fortyfikacji stanowiących warowne koło Sebastopola; ale musieliśmy zaniechać dalszej walki, która dla nieprzewidzianych wypadków mogła się stać nazbyt krwawą i powróciliście w całym porządku do waszych linii, a nieprzyjaciel niemiał odwagi wyjść z swych okopów i przeszkadzać waszemu odwrotowi. Nasze położenie terażniejsze jest takie same, jak dniem przed walką; moje też zaufanie w waszej odwadze i nadzieja pomyślnego skutku niezmięszły się wcale. Nadchodzące codziennie posiłki wojskowe są aż nadto dostateczne, by zastąpić tych z pomiędzy Was, którzy zaszczytnie polegli, a za których poprzysięgliście zemścić się w sercach waszych. Powiększyliśmy nasze terytorium, tak że ściskając nieprzyjaciela coraz bardziej dosięgniemy go wkońcu niezawodnie. Żołnierze! Okazcie jeszcze więcej cierpliwości i zapału niż kiedykolwiek w tej uporczywej walce, od której rezultatu zawisł pokój świata, a gdzieście złożyli już tyle dowodów poświęcenia, waleczności i patriotyzmu, które sztandary nasze uwieńczyły nieśmiertelną sławą. Niepotrzebuję tu wymieniać z osobna nikogo z pomiędzy tylu walecznych, którzy w bohaterskiej walce z 18go czerwca wstawili imię swoje. W wielkiej głównej kwaterze pod Sebastopolem 22. czerwca 1855. Jenerallissimus Pelissier.“

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 15. lipca. *Monitor* ogłasza dekret cesarski względem nowej pożyczki; subskrypcya otwiera się dnia 18. b. m., a zamknięta będzie 29. b. m. Minimum subskrypcyi wynosi 10 franków, subskrypcye do kwoty 50 franków niemogą być redukowane.

Londyn, 14. Lord John Russell podał się do dymisji. — Lord Panmure podał do dzienników depeszę jenerala Simpson z doniesieniem, że dnia 13. roboty oblężnicze postępowały należycie. — Stan zdrowia w armii pomyślny.

Według ostatnich wiadomości z Konstantynopola z dnia 5. b. m. robiono przygotowania do wysłania 15.000 wojska tureckiego do Kars. Wiadomości z Kars z dnia 20. czerwca donoszą, że Rosyianie obsadzają to miasto w sile 27.000 piechoty, 5000 kawalerii i 70 dział i obsadzają główne gościnnie.

Austryacki bryk „Trieste“, który dnia 21. czerwca odplynął z Suliny przywiózł wiadomości, że z Galaczem odplynęło 200 okrętów, inne stały w pogotowiu do odplynięcia, a cholera zupełnie ustąpiła. Dowóz z głębi kraju jest znaczny. Turcy w Tulczy stawiają baryery i przecinają wszelką komunikację z tamtejszym wybrzeżem.

Kurs lwowski.

Dnia 18. lipca.	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski mon. konw.	5	40	5	43
Dukat cesarski " "	5	43	5	46
Półimperyal zł. rosyjski " "	9	46	9	49
Rubel srebrny rosyjski " "	1	53	1	54
Talar pruski " "	1	48 1/2	1	49 1/2
Polski kurant i pięciozłotówka " "	1	23	1	24
Galicyj. listy zastawne za 100 zr. } hez	93	20	93	40
Galicyjskie Obligacje indem. } kuponów	69	40	70	10
5% Pożyczka narodowa }	83	—	84	—

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 18. lipca 1855.	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po m. k.	—	—
„ sprzedał „ „ 100 po „ „	—	—
„ dawał „ „ za 100 „ „	—	—
„ żądał „ „ za 100 „ „	—	—

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 14. lipca.	za sto	w przecięciu
Obligacje długu państwa 5%	78 1/2	78 5/16
detto pożyczki narod. 5%	83 1/8	83 1/8
detto z r. 1851 serya B. 5%	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą 5%	—	—
Obligacje długu państwa 4 1/2%	—	—
detto 4%	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą 4%	—	—
detto 3%	—	—
detto 2 1/2%	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834	—	—
detto	—	—
detto	100 1/2	100 1/4
Obl. wiedeń. miejskiego banku 2 1/2%	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 5%	—	—
Obl. indem. Niż. Austr. 5%	—	—
detto krajów koron. 5%	68 68 1/2	68
Akcyje bankowe	981 982	982
Akcyje n. a. Tow. eskp. na 500 złr.	—	—
Akcyje kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.	2032 1/2	2032 1/3
Akcyje kolei żel. Glognickiej na 500 złr.	—	—
Akcyje kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.	—	—
Akcyje kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.	—	—
Akcyje Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.	523 525	524
Akcyje austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.	502 1/2	502 1/2
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.	—	—
Renty Como	—	—

Wiedeński kurs weksłów.

Dnia 14. lipca.	złr.	kr.
Amsterdam za 100 holl. złotych	101 1/2	101 1/2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	123 1/2	123 1/2 aso.

Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 1/2 fl.	122 3/4	122 3/4 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	90 1/8	90 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	— 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	11 - 57 56 55 1/2	56 1. 11-56 1/2 2 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	122 1/4	122 2 m.
Marsylia za 300 franków	143 1/4	143 1/2 m.
Paryż za 300 franków	143 1/2	143 1/2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	—	— 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	— T. S.
Cesarskie dukaty	27 7/8	27 7/8 Agio.
Ducaten al marco	—	— Agio.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 18. lipca.
 Obligacje długu państwa 5% 77 7/8; 4 1/2% —; 4% 61 1/4; 4% z r. 1850 —. 3% —; 2 1/2% —. losowane obligacje 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 120 1/2. Wiedeń. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —; Akcyje bank. 983. Akcyje kolei póln. —. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej —. Lloyd 502 1/2. Galic. l. z. w Wiedniu —. Akcyje niż.-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 złr. — złr.
 Amsterdam l. 2. m. 101. Augsburg 122 3/4 l. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 121 1/4. l. 2. m. Hamburg 89 1/2 l. 2. m. Liwurno —. l. 2. m. Londyn 11.53. l. m. Medyolan 121 1/2. Marsylia 142 1/2. Paryż 142 3/4. Bukareszt —. Konstantynopol —. Smyrna —; Agio duk. ces. 27. Pożyczka z roku 1851 5% lit. A. — lit. B. —. Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indem. 76; innych krajów koron. 67 7/8; renty Como —; Pożyczka z roku 1854 100 1/2. Pożyczka narodowa 82 1/2. C. k. austr. akcyje skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 307 1/2 fr.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 18. lipca.
 Hr. Komorowski Kazim., z Brzeżan. — Hr. Baworowski Włod., z Stanisława. — Hr. Karnicki Teod., z Michałowic. — Br. Kane Lud., c. k. komisarz obw., z Czerniowic. — Br. Hagen-Schwerin Gustaw, c. k. szambelan, z Wielkichócz. — P. Möser Ign., c. k. dyrektor budownictwa, do Krakowa. — Krzeczunowicz Franc. z Jaryczowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 18. lipca.
 Hr. Kozibrodzki Just., do Krakowa. — Hr. Golejewski Felix, do Hruszowa. — Hr. Gołuchowski Artur, do Łosiacza. — PP. Bystrzonowski Leop., do Makuniowa. — Chanowski Józef, do Krowicy. — Bobowski Konst., do Tarnopola — Lukasz Józef, c. k. radca kameralny, do Tarnopola. — Krzizak Jakób, c. k. radca rachunkowy, do Stryja.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Pora	Barometr w mierze parys. sprawdzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. rano.	324.63	+ 14.9°	63.2	połudn. sł.	pochmurno
2 god. pop.	323.82	+ 22.2°	49.9	wschodni	"
10 god. wie.	323.60	+ 15.7°	84.9	zachodni	"

Po południu deszcz i burza. — Opadnięcie 0... 90.

TEATR.

Dziś: „Soire orientale“ w dziedzinie nowej Magii bez wszelkiego przyrządu, przez p. L. Bergheera, i przedstawienie komedyi niemieckiej: „Der häusliche Zwist.“

KRONIKA.

(Stan cholery we Lwowie i lwowskim okręgu administracyjnym.)

Dnia 17. lipca zachorowało na cholere we Lwowie osób 72, a umarło 44. — W ciągu panującej zarazy ogółem zachorowało 1719, a umarło 882.

Według raportów nadesłanych po dzień 15. b. m. grasowała ta epidemiczna zaraza w 7 miejscach obwodu przemyskiego, w 15 obw. lwowskiego, w 13 obw. żółkiewskiego, a w 9 ob. złoczowskiego czyli razem w 46 gminach ludności ogółem 69.959 dusz. Z nich dotkniętych zarazą liczono osób 1018; wyzdrowiało 300, umarło 520, a w kuracji pozostało 198.

Sporadyczne przypadki napadu cholery pojawiały się po wielu innych miejscach w wyższych wymienionych obwodach, ostatnimi nawet czasy pokazały się ślady w niektórych stronach obwodu Brzeżańskiego, Tarnopolskiego i Czortkowskiego.

Jeżeli izba angielska uchwali nagłace zwołanie wszystkich członków (call of the house) na pewny wieczór, wtedy zaczyna się posiedzenie takie odczytaniem wszystkich nazwisk. Kto wówczas bez wyraźnego pozwolenia jest nieobecny, może go przyaresztować tak zwany Serjeant-at-Armo (żandarm i mistrz ceremonii izby) i trzymać w więzieniu parlamentu, dopokąd izba na wniosek którego z członków niepozwoili uwięzionemu wystąpić u kratak z pokornym przeproszeniem i karą pieniężną okupić się od aresztu. Nierówniej znaczniejsze, niż ta kara pieniężna, są koszta połączone z pobytem w tem nader wytwornem

więzieniu. Dla wielu szanownych członków będzie zabawna scena odczytania nazwisk mieć powab nowości, gdyż od czasu walki parlamentarnej o emancypację katolików niewydarzyło się nigdy tak zwane „call of the house.“

— W Austrii znajduje się teraz 9 domów z przytulkiem dla Inwalidów, a mianowicie w Wiedniu, Pradze, Pettau, Padwie, Tyrnawie i w Erlau, tudzież zakłady filialne w Lerchenfeldzie pod Wiedniem, w Budzie i w Leopoldstacie na Węgrzech.

— Konsul angielski w Jeruzolimie, pan Fiun, donosi w czasopiśmie „Athenaeum“, że w północno-zachodnim kierunku miasta Jeruzolimy znajdują się stopy szaroniebieskiego popiołu, które dla rozmaitych przyczyn ściągają już oddawna uwagę podróżnych na siebie. Mieszkańce krajowi utrzymują, że to wymietliny z mydlarni, która dawniej istniała w tem miejscu. Dopiero angielscy podróżni wpadli na myśl, że to są może szczątki dawnych całopaleń żydowskich. Gdy Dr. Roth z Mnichowa był w roku 1852 w Palestynie, przosono go, by na próbę przywiózł nieco tego popiołu do Niemiec, gdzie go bliżej rozpoznawać zamierzano. Otóż temi czasy odczytano w towarzystwie literackim w Jeruzolimie sprawozdanie Dr. Roth w tej mierze, w którym powiedziano między innymi: „Wątpiono dotychczas, czyli znajdujące się u bram Damaszku dwa stopy popiołu pochodzą z dawnych całopaleń, czy też składają się ze szczątków potażu używanego w tamtejszej mydlarni. Przedsiębrane w laboratorium Libiga próby potwierdziły przypuszczenie, że popiół ten jest w istocie szczątkiem dawnych całopalonych ofiar, gdyż zawiera w sobie głównie zwięzające, nie zaś roślinne substancje, a nawet znajdują się w nim małe okruchy kości i spalonych zębów.“